

Godność czy sukces?



Abp Józef Życiński:
– *Jednoczącym elementem obrad była wizja Boga przenikającego kulturę i otaczającą nas rzeczywistość. Podczas naszych spotkań i dyskusji ogromnie ważne było koncentrowanie uwagi na tym pozytywnym programie, który nas powinien jednoczyć.*

foto. ze zbiorów Autora

Od 2000 r. co cztery lata odbywają się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Kongresy Kultury Chrześcijańskiej gromadzące przedstawicieli polskich środowisk akademickich i twórców kultury, jak również uczestników z krajów sąsiednich.

I Kongres, wówczas, gdy przedmiotem dyskusji były jeszcze zasady określające wzajemną autonomię Kościoła i Państwa, dotyczył rozdziału między sferą *sacrum* i *profanum*. Podczas II Kongresu w 2004 r. dyskutowano o wspólnocie wartości, które winny stanowić fundament integracji w Unii Europejskiej. Prowokacyjnie sformułowania pytań z określenia tematyki III Kongresu skłaniały do przemyśleń, jakich Rubikonów nie wolno przekraczać, jeśli dążąc do sukcesu chce się respektować nienaruszalną godność osoby ludzkiej.

Kongresom towarzyszą spotkania wyrażające główne ich idee. W 2008 r. podczas wrześniowego kongresu „**Godność czy sukces? Kulturowe dylematy współczesności.**” najważniejszym z nich było pięciodniowe spotkanie z profesorami i studentami rabinistycznego Abraham Geiger College. Przybyli z Berlina, aby wspólnie z alumnami i profesorami Metropolitalnego Seminarium Duchownego dyskutować o roli dziedzictwa judeo-chrześcijańskiego w dzisiejszym, zsekularyzowanym świecie. Wspólne modlitwy na Majdanku stanowiły wyraz wspólnoty wartości obu wyznań.

Innym ważnym wątkiem był dialog polsko-ukraiński w perspektywie tragedii Wołynia w 1943-44 r. W pierwszym dniu obrad, Metropolita Lubelski wręczył symboliczne statuetki św. Cyryla i św. Metodego – patronów Europy – osobom zasłużonym dla tworzenia nowych jakości we wzajemnym związku obu narodów. Wśród tak wyróżnionych znaleźli się: abp Ihor Isiczenko, prawosławny arcybiskup Charkowa i bp Sofron Mudry, grekokatolicki biskup-emeryt z lwano-Frankiwska, zespół redakcyjny „Karty” z redaktorem naczelnym Zbigniewem Głuzą oraz dr hab. Grzegorz Motyka (PAN) – zasłużony dla badania trudnych spraw polsko-ukraińskich.

Głównym tematem była jednak relacja: godność i sukces człowieka. Po śmierci Jana Pawła II, szczególnie istotne pozostaje świadectwo tej godności człowieka, którą Papież-Polak akcentował już w swej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*. O tej samej godności pisał On w *Sollicitudo rei socialis: godność osoby ludzkiej (...) jest niezniszczalnym obrazem Boga Stwórcy, identycznym w każdym z nas* (par. 47). Ani podstawowa godność ludzka, ani prawa człowieka nie zależą od spełnienia jakichkolwiek warunków. Osoby ludzkiej nie można nigdy traktować instrumentalnie jako środka do realizacji ekonomicznych lub politycznych celów.

W świecie dzielonym przez głębokie konflikty szczególnej wagi nabierają inicjatywy inspirowane duchem pojednania. III Kongres Kultury Chrześcijańskiej położył nacisk na poszukiwanie duchowych pomostów pomiędzy krajami Unii Europejskiej. Chrześcijanin nie powinien traktować obecnych problemów Europy z sarkazmem czy sceptycyzmem. Winien dawać świadectwo odpowiedzialności za duchowe oblicze **naszej Europy.**

Sukces nie stanowi zła moralnego z tej racji, że jest sukcesem. Zło pojawia się, kiedy zburzeniu ulega bogaty świat więzi międzyludzkich, a drugi człowiek staje się tylko elementem tła realizacji skrajnie indywidualistycznych ambicji. Gdy w drugim człowieku widzi się przede wszystkim np. rywala z konkurencyjnej partii, albo też – występując w roli Katona – ignoruje się jego godność i zapomina o podstawowych kategoriach współczucia, miłosierdzia, przebaczenia czy pojednania, następuje zanik relacji międzyludzkich.

Nie ma nieuniknionego konfliktu między pragmatyką sukcesu, a troską o godność człowieka. Może jednak wystąpić konflikt wartości – wówczas szacunek dla nienaruszalnej godności człowieka trzeba bezwzględnie postawić ponad osobistą karierę czy życiowy sukces. Dokonując trudnych wyborów moralnych, należy pamiętać, że Ewangelia nie wymienia ludzi sukcesu wśród ewangelicznych błogosławionych. Krzyżową śmierć Jezusa Chrystusa trudno uznać za sukces. Dlatego, by uniknąć uproszczonej wizji świata, nie należy kreować sztucznych przeciwstawień, lecz trzeba poszukiwać harmonijnego zespolenia wartości, które umożliwią integralny rozwój osoby ludzkiej. Zjawiskiem wymagającym szerokiej uwagi społecznej jest rosnąca liczba osób sfrustrowanych, zniechęconych do życia, pełnych pretensji do świata.

Refleksja Kongresu jest zaproszeniem do wspólnoty wartości humanistycznych, rdzennych dla kultury chrześcijańskiej – wspólnoty, z której nie może zostać wykluczony nikt z racji swej społecznej, etnicznej lub wyznaniowej odmierności.

W swym końcowym przesłaniu III Kongres Kultury Chrześcijańskiej wyraził nadzieję, wynikającą również z nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI, że kultura budowana w imię godności człowieka, sprzyja i gwarantuje prawdziwą ekologię ludzkiej duszy, dzięki której osoby ludzkie stworzone na obraz i podobieństwo Boga, mogą realizować swe doczesne i nadprzyrodzone powołanie.